

# GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

**Sekretariat Redakcji**  
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 160.

**CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce  
I-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane  
po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł.  
Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni”  
(Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 15 groszy.

Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczęd. miasta Pabjanice (dopisek: Gazeta Pabjanicka).

Prenumerata kwartalna z odnośnieniem do domu zł. 2.20.  
zagranica zł. 3.50.

## Obywatele miasta Pabjanic!

W dniu 11-ym listopada 1918 r. Polska zrzuciła hańbiące jarzmo wiekowej niewoli, by odtąd żyć, jako Państwo wolne i niezależne.

W dniu 11-ym listopada 1918 r. Naród złożył najwyższą władzę w ręce najgodniejsze, w ręce Twórcy i Wodza Legionów Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Od tego czasu dzień 11-go listopada stał się najdroższą sercu każdego Polaka rocznicą.

Dzień 11-go listopada stał się świętem państwowym, świętem Niepodległości.

Siedemnaście lat Polska żyje życiem samodzielnym.

W tym dniu wdzięczna myśl obywatela polskiego zwykła zwracać się w stronę Belwederu, skąd nieustrudzony Wódz nasz kierował sprawami Państwa.

Każdy był spokojny o losy Polski, bo wierzył w Genjusz Marszałka Józefa Piłsudskiego!

Dzisiaj zabrakło Wielkiego Wykonawcy Narodu, odszedł w zaświaty Wielki Duch, który prowadził państwo ku potędze i chwale!

Pozostał nam jednak Jego testament, streszczający się w głębokich myślach:

„Państwo jest najwyższym dobrem Narodu; jest ono wspólnym dobrem każdego obywatela”. Każdy obywatel winien być gotów dla niego do największych ofiar i poświęceń.

Jeżeli wszyscy obywatele będą tak myśleli, żadna wroga siła nie będzie dla Państwa straszną.

Niech w dniu 11-ym listopada każdy obywatel przed swym sumieniem złoży przyrzeczenie, że wiernie będzie stać na straży tego testamentu i w myśl jego zasad postępować.

Komitet Obchodów  
Państwowo-Narodowych.

Program Uroczystości:

Niedziela, dn. 10 listopada r. b.

Godz. 18-ta — Zbiórka orkiestr, P. W. i organizacji na Placu Ochotniczej Straży Pożarnej.

Godz. 18.30 — Capstrzyk.

Poniedziałek, dn. 11 listopada r. b.

Godz. 10-ta — Msza Sw. w kościele św. Mateusza.

Godz. 11-ta — Złożenie wieńca pod pomnikiem Niepodległości.

Godz. 11.30 — Pochód i defilada przed pomnikiem.

Godz. 18-ta — Akademyje: w Klinie „Oświatowem” i „Nowości”.

Bezpłatne bilety wejścia otrzymywać można w poszczególnych organizacjach społecznych.

## KATASTROFALNA SYTUACJA W SZKOLNICTWIE.

Od pierwszych dni swojego niepodległego bytu Polska przystąpiła do budowy własnego szkolnictwa. Szczególny nacisk został położony na rozwój szkolnictwa powszechnego, podnoszącego poziom oświaty szerokich mas narodu. Powołano do życia wysokozorganizowaną siedmioletnią szkołę powszechną. Już dekretem z 1919 wprowadzono przymus szkolny — uczynił to pierwszy Rząd Rzeczypospolitej J. Moraczewskiego. Opracowano programy nauczania, sieć szkolną, przystąpiono do szkolenia olbrzymiej armii nauczycielskiej, budowy nowoczesnych gmachów, uważano bowiem, że potęgę państwa i dobrobyt jego obywateli można gruntownie przedewszystkiem na podniesieniu na odpowiedni poziom oświaty szerokich mas.

Armia nauczycielska z wielkim zapalem i poświęceniem pracowała

nad podniesieniem swojego przygotowania zawodowego na najwyższy szczebel, nad poznawaniem i stosowaniem wszystkich nowoczesnych zdobyczy wiedzy psychologicznej i pedagogicznej.

I oto po 16 latach niepodległości mówi się o upadku szkolnictwa, władze wojskowe sygnalizują zwiększającą się w ostatnich latach procent analfabetów między poborowymi, nauczycielstwo zaczyna głośno wyrażać obawę dalszej ruiny szkolnictwa, mówi się o zbliżającym wielkiem niebezpieczeństwie dla kultury Polski. Zresztą prasa wszystkich odcieni głośno i wyraźnie pisze o katastrofalnej sytuacji w szkolnictwie.

Gdzie szukać przyczyny takiego stanu? Przedewszystkiem w coraz zmniejszającym budżecie Ministerstwa Oświecenia Publicznego. Gdy w roku 1929/30 wynosił on 460 milj., to w roku 1934/35 wynosi tylko 310 milj., a więc

jest mniejszy o 150 milj. Oszczędność ta znajduje usprawiedliwienie w obniżce poborów nauczycielskich zaledwie około 50 milionów.

Oszczędzono na oświacie 100 milionów wtedy, kiedy budżet państwa raczej zwiększył się, bowiem chociaż globalna suma budżetu wykazuje spadek, to jednak należy pamiętać, że utworzono szereg funduszy, jak drogowy, pracy i t. p., pozabudżetowych, wydzielono z budżetu koleje państwowe i tym sposobem najzupełniej sztucznie uzyskano zmniejszenie sumy globalnej budżetu.

Liczba dzieci w wieku szkolnym wzrastała z roku na rok.

Bo jeśli w roku szkolnym 1929/30 liczba uczniów wynosiła 3.393.000 to w roku 1934/35 wzrosła do liczby 4.339.000, natomiast liczba etatów nauczycielskich pozostała ta sama (w roku 1929/30 wynosi 65.500, to samo w roku 1934/35).

Redukcje budżetu oświaty wyliczyły w bezprzykładny sposób cały system niesłychanie, przekroczone również zostały wszelkie dopuszczalne normy obciążania nauczyciela liczbą uczniów.

Jednocześnie płace nauczycieli obniżono niesłychanie; nauczyciel obecnie jest gorzej wynagradzany od zawodowego kaprała.

Oto wyjątek z artykułu, zamieszczonego na łamach „Gazety Polskiej”: „Można z całą pewnością stwierdzić, że resort oświaty przekroczył już dawno wszelkie możliwe dna oszczędnościowe. Dalszy automatyzm w kureczeniu budżetu przy utrzymaniu dotychczasowego zakresu działania tego resortu wytworzyłby groźbę dezorganizacji systemu szkolnictwa powszechnego, co w konsekwencji spowodowałoby katastrofalne skutki w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym i zawodowym, a w niedalekiej przyszłości także i w akademickim”.

W tej sytuacji dojrzała konieczność rozważenia spraw oświatowych w całości polityki państwowej. Chodzi o wyraźną decyzję, czy powszechne i przymusowe nauczanie ma być utrzymane, czy wkraczająca w stadium końcowe reforma szkolna ma być kontynuowana. Ludzie, nie rozumiejący powagi sytuacji, mogą mieć co do obydwóch pytań wątpliwości. Nie będzie ich miał ten, kto zdaje sobie sprawę ze wszystkich konsekwencji dla zagadnień obrony państwa, oraz dla zdolności produkcyjnych narodu, któreby wynikły z zerwania z powszechnością nauczania.

A jeżeli decyzje w obydwu sprawach mają być pozytywne, to muszą doprowadzić do takich wniosków, jak konieczność planowego z roku na rok zwiększania liczby etatów nauczycielskich i budowa izb szkolnych. Powstanie wówczas konieczność szukania oszczędności w innych działach pracy państwowej, stojących dalej w hierarchii potrzeb, a w każdym razie poza wojskiem i oświatą. J. S.

## Obyw. Kom. Niesienia Pomocy Najbiedn. m. Pabjanic.

Pan Wojewoda powołał indywidualnymi nominacjami wspomniany Komitet, którego I-e zebranie odbyło się w ubiegłym tygodniu w sali Straży Pożarnej. W myśl regulaminu prezydium komitetu również mianuje p. wojewoda, który zamianował przewodniczącym p. J. Wallasa, a wiceprzewodniczącymi p. p. prez. Futymę B. i Lubońskiego T., o czym zakomunikował zebranym po zagajeniu zebrania p. starosta J. Rosicki.

Na zebraniu wybrano komitet wykonawczy, w skład którego, oprócz prezydium z mianowania, weszły następujące osoby: p. p. Botner T., Eichler W., Faust B., Goliński P., Gołogowski M., Grzywak B., Jędrzejowska J., Kasperski J., ks. Lewandowicz Michniewicz K., Pągowski G., pastor Schmidt.

Do sekcji zbiorczo-finansowej weszli jako przewodniczący p. Sokolowski L., oraz p. p. Goliński P., Knothe T., Kokeli T., Kraj S., Lubraniecki I., Majchrowski W., Mudza A., Pabisiak W., Post K., Ranke H., Raszpla, Trzeszczak I., Urbach I.

Do sekcji rozdzielczej wybrani są jako przew. p. Gołogowski M., oraz p. p. Adaszewski S., Dajniak A., Pągowska W., Piotrowska M., Popa K., Płoszajski L., Wajskohl I., Wendt P.

Do sekcji propagandowej weszli jako przewodn. p. Botner T., oraz p. p. Kozłara J. i Sajda J.

Do komisji rewizyjnej powołani są p. p. Dąbrowski B., Ebenrytter J., Follak F., Hans B. i Nowak T.

Zarówno sekcje, jak i komitet wykonawczy przystąpiły do pracy, starając się przedewszystkiem zorjentować w ilości rodzin potrzebujących koniecznej pomocy i zastanawiając się nad ułożeniem preliminarza budżetowego na okres 2 najbliższych miesięcy.

Należy zaznaczyć, że w związku z kryzysem gospodarczym, oraz z wchodzącym w życie zwiększeniem podat-

ków już w dn. 18 grudnia oraz zmniejszeniem poborów pracowników umysłowych, w b.r. nie można będzie liczyć na wystarczającą pomoc ze strony miejscowego społeczeństwa i winno być dla naszego miasta wyznaczone przez Kom. Wojewódzki znaczne zasilki jak gotówkowe, tak i w naturze. Ten stan ma przedstawić władzom już w b. tygodniu prezydium komitetu, jednakże i potrzebujący muszą zrozumieć, że w obecnym ciężkim dla wszystkich okresie, pomoc z natury rzeczy będzie mniej wydatna niż dotąd i może dotyczyć tylko najbardziej potrzebujących.

Z akcji Komitetu będzie mogło korzystać około 400 rodzin, na co potrzebna będzie kwota zł. 30.000.— Preliminarz dochodów i wydatków za okres od początku listopada r. b. do końca marca r. przyszłego opracowany zostanie przez wydział wykonawczy w dniach najbliższych. Nadmienić tutaj należy, że Komitet otrzyma pewną ilość produktów, jak ziemniaków i żyta, uzyskanych ze zbiórki po wsiach w powiecie. Zbiórka będzie przeprowadzona na skutek zarządzenia p. wojewody łódzkiego. Koniecznym jest, aby całkowita ilość zebranych produktów w powiecie łaskim poszła na potrzeby Pabjanic, gdzie mamy dużą ilość biednych. Według regulaminu Funduszu Pracy z dn. 20.X.35 20% zebranej żywności idzie na potrzeby Wojewódzkiego Komitetu dla Łodzi. To stosować się może do powiatów wybitnie rolniczych naszego województwa, jak kolskiego, konińskiego, tureckiego, sieradzkiego, łęczyckiego, a nie mających dużych skupień miejskich.

Oprócz istniejących już sekcji prawdopodobnie powołana zostanie do życia sekcja opieki nad dzieckiem i młodzieżą, co zostanie rozpatrzone na następnym posiedzeniu wydziału wykonawczego w dniu 13 b. m.

## Nie pozwólmy ginąć biednym!

## Święto uczestników b. Armji Polskiej we Francji.

„Biada, jeżeli miecz polski nie zaważy na szali, gdy ważyć się będą losy Polski“. W myśl tych wiekopomych słów Marszałka Piłsudskiego liczne rzesze ochotników polskich w 1914 roku po przekroczeniu granic Belgji przez Niemców zaciągały się pod sztandary armji francuskiej, aby krwią swą okupić prawo do walczenia we własnych szeregach polskich.

Młodzież polska, skupiająca się w paryskich oddziałach Strzelca i Drużyn Strzeleckich, organizacjach postępowych i niepodległościowych, jak Filarecja, T-wo Pracujących Polaków i t. d. nie mogła znaleźć się w Legionach, zorganizowanych przez Komendanta J. Piłsudskiego. Pragnąc zaś dać świadectwo, że Naród Polski istnieje i z bronią w rękę domagać się będzie swych praw, ciągnęła do obozów w Bajonnie i Rueil, skąd wyruszała przeciw Niemcom i niosła ofiarnie swe życie w dążeniu po chwałę zwycięstw i bohaterstw żołnierza polskiego.

Ambasada rosyjska przeciwdziałała utworzeniu się samodzielných oddziałów polskich, widząc w tem niebezpieczne skutki dla interesów rosyjskich. Nie mogła ona jednak zahamować napływu coraz większej liczby naszych rodaków, którzy z różnych ośrodków emigracyjnych nie tylko w Europie, lecz i z Ameryki śpieszyli na ziemię francuską, by tam walczyć o sprawę polską.

Bohaterstwo krwawiącego żołnierza polskiego na ziemi francuskiej musiało wydać plon należyty. W dniu 4 czerwca 1917 roku Prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej wydaje dekret, który postanawia: „Formuje się we Francji na czas wojny armja Polska autonomiczna, pod najwyższym dowództwem francuskim, walcząca pod sztandarem francuskim. Organizacja i utrzymanie Armji Polskiej są zagwarantowane przez Rząd francuski. Armja Polska będzie utworzona: a) z Polaków, służących w Armji francuskiej i b) z Polaków innych kategorii, upoważnionych do przejścia do szeregów Armji Polskiej we Francji lub do zaciągania się na ochotnika na czas wojny pod znakiem Armji Polskiej“.

Ogłoszenie powyższego dekretu było wywołane i tem, że Niemcy na skutek akcji zbrojnej Legionów i posunięć dyplomatycznych Marszałka Piłsudskiego, jak również i chęci zjednania sobie Polaków, wydali akt Niepodległości Polski w dniu 5 listopada 1916 roku. Rozpoczęło się na arenie polityki międzynarodowej faworyzowanie Polaków, ponieważ okazało się, że dzięki żołnierzowi polskiemu możemy tym czy innym państwom być potrzebni, że stanowimy siłę, z którą liczyć się należy.

Dopiero po stworzeniu Armji Polskiej we Francji w końcu 1917 r. powstaje Komitet Narodowy, który był ekspozyturą Narodowej Demokracji, usurpujący sobie wyłączne prawo opieki nad żołnierzami, zorganizowanymi na ziemi Franków. Aby mieć wpływ na Armję, otrzymała ona wodza generała J. Hallera, będącego pod wpływem tejeż Nar. Demokracji.

Nie kwestjonuje się zasług, położonych przez gen. J. Hallera, można mieć szacunek dla niego, lecz bezstronność nakazuje stwierdzić, że główne zręby Armji Polskiej we Francji były położone zanim utworzony został Komitet Narodowy i zanim przybył gen. J. Haller na ziemię francuską. Powstała Armja w myśl wskazań Marszałka Piłsudskiego, że wolność i niepodległość zdobywa się krwią, a nie konszachtami, prowadzonymi w przedpokojach, czy gabinetach dyplomatów. I dlatego też słusznie weterani b. Armji Polskiej we Francji mogą się uważać wraz ze swymi współtowarzyszami z Legionów za żołnierzy Komendanta J. Piłsudskiego.

Tysiące Polaków z dalekich Ameryk i z afrykańskiej Legji Cudzoziemskiej, i z brygad salonickich, i z Rosji poprzez Murman oraz Syberję, i z szeregu innych krajów europejskich dążyło do Armji Polskiej we Francji, aby zbroczyć swą krwią pobożowiska francuskie. W roku 1914 pod Silvery giną bohatersko Bajończycy, pod Fryze kładą swe życie Rujejczycy, pod Arras i Suchez, Cappy i Tilloloy, na polach Szampanji i w lasach Wogezów niosą ofiarnie życie ochotnicy polscy dla Polski. Pozostali przy życiu z utęsknieniem oczekują powrotu do Polski, aby tutaj móc nieść pomoc obrońcom Lwowa, walczyć o wyzwolenie Wilna i Poznania. Niestety, Komitet Narodowy w Paryżu nie podziela tych szlachetnych dążeń żołnierza polskiego, wobec czego w pierwszych miesiącach istnienia Niepodległości musi pozostawać na obczyźnie. Dopiero po ustabilizowaniu się stosunków wewnętrznych w kraju w kwietniu 1919 roku przybywają oddziały z Francji do Polski i wcielone zostają do szeregów armji polskiej.

Po walkach z najeżdżącą bolszewickim w 1920 r. większość uczestników b. formacji z Francji przeniesiona zostaje do rezerwy i rozpoczyna się drugi okres pracy organizacyjnej w normalnych warunkach pokojowych. Powstaje Związek Hallerczyków, który jednak grawituje w stronę ugrupowań prawicowo-opozycyjnych. Zachodzi wówczas potrzeba stworzenia nowej organizacji, któraby miała prawo moralne reprezentowania godnie mundur błękitny. Taka organizacja jest powołana do życia w czasie Zjazdu Organizacyjnego Stowarz. Weteranów b. Armji Polskiej we Francji, odbytego w dniach 24 i 25 lipca 1929 r. w Dubnie.

W ciągu 6-ciu lat zorganizowanych zostaje w Polsce 86 placówek wspomnianej organizacji, skupionych w 6 okręgach. W Pabjanicach w maju 1933 r. następuje w Związku Hallerczyków rozłam, gdyż i tutaj uprawiana jest polityka partyjna i propagowana opozycja w stosunku do własnego polskiego rządu. W dniu 18 listopada tegoż roku odbywa się w Pabjanicach pierwsze zebranie organizacyjne przy udziale por. rez. Ostrowskiego i 24 b. uczestników Armji Błękitnej. Wówczas dokonano wyborów Zarządu utworzonej Placówki. Prezesem został Maciejewski Józef, wiceprezesem Berlikowski Józef, sekretarzem Nowakowski Jan, skarbnikiem Magier Fr., członkami Zarządu: Klimżyński Jan, Górny Józef i Magier Władysław. Do Komisji Rewizyjnej weszli: Uznański Franciszek i Górzda Józef.

Drugie kolei Walne Zebranie odbywa się 3 lutego 1935 r. Skład Zarządu pozostaje bez zmiany. Jedynie członek poprzedniego Zarządu Górny Józef wchodzi do powołanej w tymże dniu Komisji Rewizyjnej wraz z Magrem Fr. i Kudrzyckim S.

Od dnia powstania Placówki odbyło się 6 zebrań ogólnych i 34 posiedzenia Zarządu. Zorganizowano w międzyczasie choinkę dla dzieci członków i dla biednej dziatwy z podarunkami żywnościowymi i odzieży; delegacje Stowarzyszenia biorą udział w zjeździe ogólnopolskim 29.VI.34 r. w Równem, 18.XI.34 r. w Katowicach, gdzie do Zarządu Głównego wybrano Jana Nowakowskiego i 6.X.35 r. w Krakowie. Placówka bierze udział w poświęceniu sztandaru Placówki w Łodzi; Zarząd interwenjuje w sprawie bezrobotnych w Zarządzie Miejskim oraz w firmach prywatnych, wreszcie przy współudziale grona osób z poza Stowarzyszenia z ofiar społeczeństwa ufundowany zostaje sztandar, który jest poświęcony w dniu 10 listopada 1935 roku.

J. K.

## Potop na ulicy Moniuszki.

Podczas ostatnich ulewnych deszczów ulica Moniuszki robiła wrażenie wielkich jezior, a zwłaszcza odcinek między ulicą Wojenną a Nowym Światem. Woda tam wystąpiła ze swoich koryt, zalewając całkiem jezdnię, chodniki, a nawet zagrażała zalaniem niektórym niżej położonym posesjom.

Podkreślić tu należy, że zjawisko to ma miejsce przy każdych większych opadach.

Ludność, powracająca od swych warsztatów pracy, brodzi wówczas do kolan przez zalane tereny.

Wiele już zrobiono w naszym mieście: doprowadzono do estetycznego wyglądu przez usunięcie starych szpecących ruder zamek pabjanicki, przebrukowuje się obecnie w dobrym jeszcze stanie ulicę, wyłożono wspólną kostką ulicę Pułaskiego, skanalizowano nawet ulicę Chłodną. Zapomniano natomiast całkiem o ulicy Moniuszki. Ulica ta znajduje się w opłakanym stanie: zbyt mały i zamulony kanał, mieszczący się obecnie pod zabudowaniami, zgromadzonych wód pomieścić już nie jest w stanie, następstwem czego są te słynne wylewy. Również stan zabrukowania przedstawia wiele do życzenia.

Na szczególną uwagę zasługują także odcinek ulicy przed posesją

Nr. 64, w której mieści się szpital dla umysłowo-chorych. Z posesji tej z dołów kloacznych wypływają na ulicę wszelkie nieczystości, zatrzymując powietrze w promieniu kilkudziesięciu metrów. To też nie dziwnego, że przechodnie, przechodzący koło tej posesji, przyspieszają kroku, zatykając nosy chusteczkami, aby uniknąć niemiłej i przykłej woni. Podkreślić tu trzeba, że ulica Moniuszki jest drugą po ul. Zamkowej arterją, która łączy liczne nowozabudowane dzielnice; również i ruch uliczny jest tu wzmożony, przechodzi tu bowiem wiele osób, idących do pracy lub odwrotnie.

Wobec powyższego wskazaniem byłoby, aby w następnym sezonie robót publicznych wzięto pod uwagę zły stan ulicy Moniuszki, a zwłaszcza należy doprowadzić do należytego stanu tę część, która robi wrażenie błot pińskich (odcinek między ulicą Mielczarskiego i Ostatnią).

Udostępni się wówczas połączenie z miastem wielkiej rzeszy ludności, która zamieszkuje nowozabudowane dzielnice w tamtejszym rejonie. Wskazaniem jest również skanalizowanie tej ulicy i to w jaknajkrótszym czasie. Warunki tej ulicy są nie do zniesienia.

Znicz.

## Protest przeciwko „Prawdzie Pabjanickiej“.

Stowarzyszenie b. Kilińczyków i Enzeterowców, Oddział w Pabjanicach, na swem nadzwyczajnym zebraniu, odbytem w dniu 1 listopada r.b. przy udziale ponad 100 członków uchwaliło jednomyślnie następującą rezolucję:

„Wychodzące na terenie m. Pabjanic od pewnego czasu piśmko pod nazwą „Prawda Pabjanicka“, której redaktorem jest niejaki p. Sławiński (Bezmierny), fałszując rozmaite fakty z dziejów życia organizacyjnej niepodległościowej, dezorientuje społeczeństwo.“

Między innymi wspomniane piśmko rzuca kalumnie i pod adresem b. Nar. Zw. Robotn., będącego u nas organizacją jedną z dwóch (Fracja Rewol. P. S.) w okresie przedwojennym, która na pierwszym planie swe-

go programu stawiała zawsze śmiało postulat Niepodległości Polski i walki zbrojnej z najeżdżcą, oraz szkaluje zasłużonych działaczy walk o Niepodległość.

Stwierdzając te fakty z oburzeniem Stowarzyszenie b. Kilińczyków i Enzeterowców 1) uchwala jednomyślnie jaknajenergiczniejszy protest spowodu kalumnijatorskiej akcji p. Sławińskiego, 2) poleca Zarządowi swemu zwrócić się do władz administracyjnych z prośbą o ukroczenie oszczerczej kampanji „Prawdy“ i jej redaktora, 3) zwraca się z wezwaniem do innych organizacji społecznych o powzięcie odpowiednich uchwał i wyświetlenie wśród swych członków destrukcyjnej roli, jaką odgrywa na terenie m. Pabjanic p. Sławiński i jego gazetka“.

(Następuje szereg podpisów).

## Sprawa sądowa o „drobiarnię“.

Sąd Grodzki w Pabjanicach w dn. 30 ub. m. rozpatrywał sprawę z powództwa gminy m. Pabjanic w osobie adw. Lewandowskiego p-ko Inowrocławskiej Fabryce Maszyn w Inowrocławiu, D/Handlowo-Komis. Boryszański i Landau w Łodzi, Mar. Kłębowski i Zygm. Kierzyńkowski o wyłączenie ruchomości, zajętych przez komornika Sądu Grodzkiego od Pabjanickiego Tow. Eksportowego na rzecz pozwanych.

Sąd stanął na stanowisku, że umowa z dn. 21.XI.34 r., zawarta między Zarządkiem Miejskim m. Pabjanic a Pabj. Tow. Eksportowem, jest sprzeczna z art. 287 Kodeksu zobowiązań i z tych względów sąd oddalił roszczenia Zarządu Miejskiego do ruchomości Pabj. Tow. Eksportow. oraz zasądził na rzecz pozwanych odnośne koszty. Tem samem umowa wyżej wspomniana, inspirowana przez b. komisarza miasta p. R. Jabłońskiego, okazała się dla miasta niekorzystną, a nawet szkodliwą, gdyż dzięki niej miasto narażone zostało na straty materialne, a powaga osób, podpisujących tę umowę, została na szwank narażona.

Jest to już druga tego rodzaju sprawa, która zakończyła się nieko-

rzystnie dla Zarządu Miejskiego w Sądzie Okręgowym w Łodzi z powództwa wierzyteli Pabj. Towar. Eksportowego.

## Echa Tygodnia Szkoły Powsz.

W ubiegłym miesiącu w dniach od 2 do 8 października na terenie naszego miasta rozwinął działalność Obywatelski Komitet Szkoły Powszechnej, którego zadaniem było propagowanie i zbieranie ofiar na cele budownictwa szkolnego.

Na posiedzeniu likwidacyjnym tegoż Komitetu stwierdzono, że akcja dała wyniki dość dobre, gdyż w okresie tygodnia zebrano do puszek w dniu zbiórki ulicznej zł. 199 gr. 34, a z przedstawień kinematograficznych, urządzonych przez dyrekcję kina „Luna“ dla dziatwy szkół powszechnych, uzyskano 45 zł.

Po odliczeniu kosztów urządzenia Tygodnia i zbiórki ulicznej ogółem na cele budowy szkół osiągnięto i wpłacono do Komitetu Okręgowego Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych zł. 230 gr. 99.

## Tygodniowe wiadomości z kraju.

W Łodzi otwarto wystawę fotograficzną wojew. łódzkiego w muzeum im. Bartoszewiczów przy Placu Wolności. Szkoda, że ogół dowiaduje się o tem dopiero po fakcie, i organizacje np. krajoznawcze nie mogły wskutek tego wziąć udziału.

W Łodzi odbyła się manifestacja przeciw gwałtom czeskim.

Wystawa „Opieka nad dzieckiem i młodzieżą” w Łodzi warta zwiedzenia. Powinny być zorganizowane wycieczki. Trwać będzie do 12 listopada. Szkoda, że nastąpiły pewne przeoczenia, jak nprz. w ekspozycjach z Pabjanic, gdzie je pomieszczano, a części znacznej wogóle nie wystawiono.

Senat przyjął ustawę o pełnomocnictwach prezydenta Rzplitej.

Delegacja urzędników państwowych była na audjencji u p. premiera Kościalskiego.

Delegacja prosiła o poddanie rewizji stanowiska rządu odnośnie wprowadzenia podatku nadzwyczajnego od uposażeń.

Pan premier przyrzekł, że podatek będzie w miarę poprawy sytuacji gospodarczej zlikwidowany stopniowo, poczynając od najniższej grupy uposażeń. Rząd będzie się przytem starał, by okres obciążenia trwał możliwie krótko.

Profesor Meissner, któremu prokuratura wytoczyła proces o spowodowanie podczas operacji prof. Drabika jego śmierci, został uniewinniony.

Właściciele nieruchomości województwa łódzkiego wysłali protest do ministerstwa skarbu w sprawie projektowanej obniżki komornego dla małych mieszkań o 15%.

W dniu dzisiejszym 8 listopada odbył się na koszt państwa w Warszawie uroczysty pogrzeb ś.p. Aleksandra Sulkiwicza, sierżanta 5-go p.p. legionów polskich, który poległ w 1916 r. Sulkiwicz był jednym z najwybitniejszych działaczy niepodległościowych; był on muzułmaninem i bezpośrednim bliskim współpracownikiem Komendanta.

Pierwsze dekrety na zasadzie pełnomocnictw ukażą się w bieżącym tygodniu i będą dotyczyć obciążeń podatkowych uposażeń.

Tegorocznym laureatem m. Łodzi do nagrody 10.000 zł., został wybrany prof. Czesław Witoszyński, zasłużony w dziedzinie lotnictwa.

Ustawa o izbach pracy ma być uchwalona na najbliższej sesji sejmowej. Unja pracowników umysłowych żąda: 1) aby Izby były organem niezależnego samorządu, z nadzorem ministra, 2) aby objęły wszystkich bez wyjątku pracowników jak umysłowych tak i fizycznych, 3) aby członkowie rady zostawali tylko z wyboru, 4) fundusze składały się tylko ze składek członkowskich a nie z subwencji.

Zatarg w przemyśle zarobkowym o umowę zbiorową nie zakończył się. Przedstawiciele związków zawodowych nie chcą się zgodzić na żadne zmiany w dotychczasowej umowie i domagać się cofnięcia jej wypowiedzenia.

## Z życia robotniczego.

W dniu 5 b.m. w lokalu Zw. Zaw. „Praca” odbyło się zebranie robotników firmy d. R. Kindler, na którym omówiono sprawę wyboru delegatów z dn. 7 b.m. Wyniki wyborów delegatów podane zostaną do wiadomości w następnym numerze gazety.

Zw. Zaw. „Praca” podaje do wiadomości wszystkich członków, że siedziba związku została przeniesiona z ul. Pułaskiego 10 do własnego gmachu, ul. Traugutta, róg Chłodnej. We wszystkich sprawach Zw. członkowie proszeni są zwracać się do nowej siedziby.

## PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi Najdroższym nam Zwłokom

ś. † p.

## Melanji Zofji Pączkiewiczowej

a w szczególności J. W. ks. Proboszczowi Janowi Wagnerowi za łaskawy udział i słowa pociechy wypowiedziane nad trumną, oraz ks. ks. Strzelczykowi i Glemzie, Zarządowi i Komendzie Ochotniczej Straży Pożarnej, Zarządowi Katol. Tow. Dobroczynności w Pabjanicach, J. W. P. Feliksostwu Krusche, K. i T. Enderom, A. Kosińskim, T. Hadrianom, Dr. Broniatowskiemu, przyjacielom i znajomym, i wszystkim tym, którzy okazali nam tyle serca w nowym wielkim smutku, składają serdeczne podziękowanie

córci, synowie, siostry, synowe, zięciowie i wnuki.

## Hołd poległym za Ojczyznę.

W dniu 1 listopada b. r. staraniem Pow. Federacji P.Z.O.O. w Pabjanicach odbyła się podniosła uroczystość—żałobne oddanie hołdu Wodzowi Narodu, poległym za Ojczyznę oraz zmarłym członkom Federacji.

Wszystkie związki b. wojskowych ze sztandarami w karnych szeregach przemaszzerowały z przed Domu Ludowego pod pomnik Niepodległości, gdzie nastąpiło zapalenie znicza i złożenie wieńca od Federacji.

Po uczczeniu poległych przed pomnikiem, nastąpił przemarsz z wieńcem na miejscowy cmentarz katolicki, gdzie pod krzyżem złożono drugi wieńiec za spokój zmarłych członków Federacji.

W dniu 5 listopada, w kościele św. Mateusza odprawione zostało nabożeństwo żałobne. Podniosłe kazanie wygłosił ze stopni ołtarza ks. Chmielecki.

## OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski m. Pabjanic ogłasza przetarg publiczny na wydzierżawienie fłaczarni bydlej Rzeźni Miejskiej, który odbędzie się w dniu 4 grudnia 1935 r. o godz. 10-ej w kancelarii Dyrekcji Rzeźni Miejskiej.

Reflektanci na powyższą dzierżawę winni przed rozpoczęciem przetargu publicznego złożyć w Dyrekcji Rzeźni wadium w kwocie zł. 100.—. Wszelkie informacje, dotyczące się powyższej dzierżawy udzielać będzie kancelarja Rzeźni Miejskiej.

Tymczasowy Prezydent Miasta:  
(—) B. Futyma.

Pabjanice, dnia 30.X.1935 r.

## Ze Zw. Nauczycielstwa Polskiego.

W ubiegłym tygodniu odbyło się szereg zebrań członków Związku Nauczycielstwa Polskiego, na których przeprowadzono reorganizację według nowego statutu.

Nauczycielstwo szkół powszechnych zorganizowało się w Sekcję Szkolnictwa Powszechnego, a nauczycielstwo szkół średnich — w Sekcję Szkolnictwa Średniego. Przewodniczącą Sekcji Szkolnictwa Średniego została p. prof. Zawadzka, a Powszechnego p. kier. Smiałkowski.

Wszystkie Sekcje tworzą Ognisko Związku. Prezesem Ogniska zo-

stał wybrany na okres dwuletni dotychczasowy prezes oraz członek Zarządu Głównego p. Józef Sajda.

W skład Zarządu weszli: p.p. Chodkowska Wanda, Gostkiewiczówna Antonina, Januszewicz Mieczysław, Krakowski Antoni, Sadłowski Stefan, Czekay Henryk i Mielczarek Edmund oraz z urzędu p. Zawadzka i p. Smiałkowski.

Odbył się również zjazd nauczycielstwa pow. łaskiego. Prezesem oddziału Powiatow. Związku został p. Sadłowski.

## KRONIKA.

### Tragiczny wypadek.

W ubiegły czwartek o godzinie 10.15 rano Gruńszpan Aron Lajb, staruszek 82-letni, zamieszkały przy ul. Warszawskiej 7, podczas przechodzenia przez jezdnię dostał się pod koła idącego tramwaju i poniósł śmierć na miejscu. Zmiażdżone zwłoki wydobyte zostały spod wagonu dopiero po upływie pół godziny. Ruch tramwajowy na skutek tego był wstrzymany przez dłuższy przeciąg czasu.

### Zderzenie samochodu z furmanką.

Przy zbiegu ulic Warszawskiej i Maślanej nastąpiło zderzenie samochodu Ł. D. 82.899, prowadzone-

Patrząc w zdrowe oczy twoich dzieci, pomyśl czasem o dzieciach, które nie widzą i przyczyn się do pracy Rodziny Radjowej.

go przez Wł. Głypałę z Kalisza, ul. Poznańska 27, z furmanką, powożoną przez Edwarda Nowickiego, Bugaj 8. Na szczęście wypadku z ludźmi nie było, uszkodzony był jedynie trochę samochód.

### Włamanie.

Do składu towaru fabryki Żarskiego przy ul. Sejmowej, w nocy 31 października dokonali włamania M. Nikłasiński, zam. w Pabjanicach przy ul. Rydzyskiej 5, J. Tenenbaum i S. Różycki z Łodzi. Przez wybity otwór w murze usiłowali skraść 30 sztuk towaru, który zdołali już załadować na furmankę. O kradzieży została zawiadomiona policja przez dozorcę fabrycznego. Sprawcy kradzieży są aresztowani.

### Przemianowanie ulic.

Komisja Ogólna Rady Miejskiej na posiedzeniu swem w dn. 7 b.m. postanowiła wystąpić z wnioskiem na najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej

## Tygodniowe wiadomości z zagranicy.

Dokonano zamachu na premiera Chin Wang-Czing-Wej za jego politykę filo-japońską.

Strażnicy celni czescy w szeregu miejscowości naruszyli granicę polską, spowodu czego Polska zgłosiła interpelację. Rząd czeski ogłosił na Śląsku Cieszyńskim stan wyjątkowy. Prawo zabijania nieuleczalnie chorych przez lekarzy ma być zgłoszone w najbliższym czasie w parlamencie angielskim.

W Grecji odbył się plebiscyt w sprawie zmiany ustroju republikańskiego na monarchiczny. Za monarchją głosowało do 95% ludności. Wobec tego król ma powrócić z Anglii, gdzie przebywa, w połowie listopada.

W Paryżu rozpoczął się słynny proces afery nieżyjącego Stawiskiego o oszukańcze machinacje na setki milionów franków. Na ławie oskarżonych zasiada i piękna wdowa p. Arletta Stawiska. Stawiski był rosjaninem.

Włosi podobno po ciężkich walkach na białą broń zajęli Makalle, ważną miejscowość z punktu strategicznego.

## PRACOWNIA GORSETÓW R. Sinicka

Pabjanice, ul. Zamkowa Nr. 11.

## „RYWALE”.

W środę, dnia 13 b.m. o godz. 20-ej w sali teatru Luna podziwiać będziemy świetnie zgrany zespół Teatru Narodowego z Poznania, który zaprezentuje nam świetną sztukę Ludwika Lewandena p. t.

„RYWALE”  
(piękna Charmaine).

Sztuka ta, dzięki barwnej akcji, emocjonuje do dziś dnia publiczność na wszystkich największych scenach w Europie. Akcja rozgrywa się podczas wojny światowej na froncie francuskim. Główne role obsadzone są najlepszymi artystami Wielkopolski z p.p. Lala Sroczyńska „Charmaine”, Adamem Bystrzyńskim „Kapitan Flag”, Michałem Koczyrkiewiczem „Sierżant Quirt”. Pozostałe role grają: Fr. Pałański, J. Malinowski, S. Sujecki, M. Nowakowski, O. Moliński, B. Dziennik, B. Marzeński i inni. Sztukę reżyserował Adam Bystrzyński. Dekoracje własne penszla artysty-malarza B. Krajewskiego.

Dla dzieci i młodzieży szkolnej przygotował Teatr Narodowy miłą niespodziankę, wystawiając wesołą bajeczkę ze śpiewami p. t.

„Czarnoksiężnik Rumba”.  
Bajka „Czarnoksiężnik Rumba” należy do sztuk, które najbardziej przemawiają do umysłu naszych milusińskich. Początek bajeczki punktualnie o godz. 16-ej.

o przemianowanie ulicy Zachodniej na Marji Curie-Skłodowskiej i Fabryczną na Bolesława Limanowskiego.

## Ze Stow. Spiew. im. Tad. Kościuszki w Pabjanicach.

W dniu 3 b.m. chór męski Stow. im. T. Kościuszki brał udział w konkursie chórów na zjeździe w Aleksandrowie, urządzonym staraniem Aleksandrowskiego stow. spiew. im. św. St. Kostki. 19 chórów z Łodzi, Zgierza, Pabjanic, Aleksandrowa i Konstantynowa stały do pojedynku konkursowego, w wyniku którego chór „Kościuszki” pod bat. prof. M. Januszewicza zdobył I nagrodę w postaci okazałego dyplomu dla dyrygenta, dając tem samem świadectwo nieustającego wysiłku zbiorowego w szerzeniu kultury pieśni polskiej.

## Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

w myśl § 82 Ustawy, zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami T-wa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację, których dopełnią niżej wymienieni notariusze. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrane w biurze Dyrekcji lub w kancelariach hipotecznych. Wadium licytacyjne winno być złożone w gotówiznie lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach bez powtórzonego wręczenia osobnych zawiadomień.

Rep. hip. Nr.	W MIEŚCIE, PRZY ULICY	Suma nieumorzonej pożyczki		Suma zaległości w ratach		Licytacja rozpocznie się od sumy	Wadium (Kaucja)		Nazwa Wydziału hipotecznego	Nota-jusz, który dopełni licytacji, lub jego zastępca	Licytacja odbędzie się o godz. 11-ej zrana w dniu:
		Złote	gr.	Złote	gr.	Złote	Złote	gr.			
	<b>w Pabjanicach:</b>										
530	Zamkowej	15058	52	2699	30	23775	2377	50	przy S. Gr. w Łasku	Szwedowski Bol. Ziemowit	31 stycznia 1936 roku.
657	Kilińskiego	3457	08	568	13	6375	637	50	" " " "	" " "	31 " " "
15260	Pomorskiej	19878	—	3246	21	30000	3000	—	przy S. Okr. w Łodzi	Kles Henryk	28 " " "



JUŻ WKRÓTCE

Jedno z czołowych arcydzieł repertuaru kino-teatru „LUNA”.

### Towarzystwo Eugeniczne w Pabjanicach.

Towarzystwo podaje do wiadomości zainteresowanych, że

### poradnia przedślubna i małżeńska

czynna jest obecnie w piątki od godz. 7 do 8 wieczorem w gmachu Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Św. Rocha 8.

Porada bezpłatna dla wszystkich.

## KRONIKA.

### Z życia Zw. Strzeleckiego.

Dorocznym zwyczajem, w związku z uroczystościami 17 rocznicy zdobycia Niepodległości, w dniu 10 listopada r.b. o godz. 19 w świetlicy Z. S. (Fabryczna 32) odbędzie się „Ognisko Strzeleckie”, urządzone staraniem zarządów i komend oddziału męskiego i żeńskiego Z. S. na które zapraszamy wszystkich członków z ich rodzinami, jak również sympatyków.

### Ze Zw. Stow. Śpiew. Okręg Pabjanice.

Podaje się niniejszem do wiadomości, że zarząd na rok bieżący ukonstytuował się w następującym składzie: p.p. Bakies — prezes, dyr. Gologowski — wiceprezes, Bartoszek — sekretarz, Koniński — skarbnik, naczelnym dyrygent — prof. Januszewicz. Niezależnie od tego wchodzi do zarządu

przedstawiciele poszczególnych polskich stow. śpiew. naszego miasta zrzeszonych w Okręgu.

Zarząd Okręgu w dniu 24 b. m. postanowił zorganizować tradycyjną uroczystość św. Cecylii. Szczegóły uroczystości podane będą w najbliższym numerze Gazety.

### Nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

W ubiegłym tygodniu Kapituła Leon, ul. Polna Nr. 12, rozpałał ogień w piecu wadliwie zbudowanym, na skutek czego powstał pożar, który jednak zdołano ugasić przed przybyciem straży. Strat poważniejszych nie było.

### Nagły zgon.

W dniu 6 b. m. przy ul. Fabrycznej Nr. 3 w czasie gry w bilard zmarł nagle na aneurizm serca znany w naszym mieście lekarz-dentysta J. Szapocznik.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, w myśl § 82 Ustawy, zawiadamia, że nieruchomość w Pabjanicach, przy ul. Św. Jana, oznaczona rep. hip. N. 506, obciążona pożyczką Towarzystwa, za zaległe raty, będzie sprzedana przez licytację, której dopełni w dniu 31 stycznia 1936 r. o godz. 11-ej zrana, w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Łasku, Notariusz Bolesław-Ziemowit Szwedowski, lub jego zastępca, w obecności delegata T-wa. Suma nieumorzonej pożyczki T-wa wynosi 25562 zł. 28 gr.; suma zaległości w ratach 2690 zł. 74 gr. Licytacja rozpocznie się od sumy 38850 zł. Wadium do licytacji 3885 zł., które winno być złożone w gotówiznie, lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, z braku licytantów druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach bez powtórzonego wręczenia osobnych zawiadomień.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do właściwej księgi hipotecznej i mogą być przejrane w Wydziale Hipotecznym, lub w biurze Dyrekcji.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, na zasadzie §§ 81 i 82 Ustawy zawiadamia główną opiekunkę nieletnich: Elzy, Klary i Lidji sióstr Thiele — Annę-Paulinę Pawłowską z domu Thiele, oraz Marjem-Nuchemję Groszlikównę, jako niemających w hipotece obranych zamieszkań prawnych, ani rzeczywistych, że nieruchomość w Pabjanicach przy ul. Kilińskiego hipot. Nr. 404, rep. hip. Nr. 657, za zaległe raty od pożyczki T-wa, wystawiona została na przymusową sprzedaż, która odbędzie się w dniu 31 stycznia 1936 r. o godz. 11-ej zrana, w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Łasku, przed Notariuszem Bolesławem-Ziemowitem Szwedowskim, lub jego zastępcą, w obecności delegata T-wa. Nieumorzona pożyczka T-wa wynosi 3457 zł. 08 gr. Zaległość w ratach 568 zł. 13 gr. Wadium do licytacji 637 zł. 50 gr. Licytacja rozpocznie się od sumy 6375 złotych. W razie niedościa licytacji do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej w nowym terminie ogłoszonym dwukrotnie w gazetach.

### Zęby sztuczne Leczenie i plombowanie Usuwanie zębów bez bólu Regulacja krzywo rosnących zębów

po cenach lecznicowych  
W PRYWATNEJ  
PRZYCHODNI  
**LEKARSKO-  
DENTYSTYCZNEJ**

pod kier. L. D-ty M. MIDLERA  
PABJANICE, ul. Pułaskiego 3.

Godziny przyjęć: od 9—11 rano  
i od 5—8 wieczorem.

### ZAWIADOMIENIE.

Podaję do wiadomości, że dnia 8.XI.1935 r. otworzyłam

**gabinet  
lekarsko-  
dentystyczny**

przy ul. Zamkowej 37, m. 5.

Godziny przyjęć: od 5-ej  
po poł. do 8-ej wiecz.

Lucyna  
Świątkowska-Łączyńska  
Lekarz Dentysta.